

Ma, One

Znowu obok mnie parę niuń się kręci
Lecz nie czuję, bym na dłuższy okres był zajęty, nie czuję
Jedna, po czteroletnim związku, czy coś wyjdzie z tego?
Czas pokaże, lecz co prawda wątpię, są już ze sobą od półtora roku gdzieś
Byli na układzie, ja nie wchodzę w to, chyba nie
Z resztą nie wiem, nie chce zawieść się
Ona mówi jak nie wejdę to nie sprawdzę, więc
Jebać to, będę mógł przynajmniej kochać się za frajer z nią
Myślę o tej idealnej wciąż i nie mogę znaleźć takiej
O którą będę się troszczył i nawzajem
Nie chcę takiej co ma hajs w oczach
Ale taką co pomimo, że nie zawsze mam hajs
Będzie kochać, z resztą sam już nie wiem
Nie wiem czy mam siłę, by ją kochać
Bo ten świat uczy mnie być skurwysynem
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One mają maniery, ale mają i wdzięk
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One mają maniery, ale mają i wdzięk
Z domu na stację, ze stacji wozem do klubów
W klubie pod barek, nawijam coś do niej z nudów
Z pod barku śmigam na dwór potem
Pogadam z nią moment na przystanku
Stąd jedziemy z kimś na dyskotekę
Wolisz to? czy wolisz pić pod sklepem? co?
Sambor mówi, że koncert gdzieś jest
Mi to nie pasuje, bo chodzę w dresie i słucham dichu
Lubisz mieć te laski ziomuś, one chcą mieć hajs,
My chcemy je mieć w domu
Chcą mieć nas, chcą pójść na randkę
Z randki podjechać BMW pod klatkę
Z klatki do windy, z windy pod drzwi
Znowu wpadam w gości z kim innym
Z pod tych drzwi w końcu do łóżka
Jej buźka wygląda jak milion dolców
One
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One mają maniery, ale mają i wdzięk
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One mają maniery, ale mają i wdzięk
To one, jest parę ich, jedną chciałbym tylko tu przelecieć
Drugą też, trzecią chciałbym mieć za żonę, wiesz
Ale co jej mogę dać, żeby miała lepiej?
Żeby śmigiała z uśmiechem jeszcze?
Nie czas chociaż oczami świecę i udaję, że mam hajs
Chłopak one kochają tylko jego smak
Przecież kiedyś wystarczyło mieć jakiś spoko dres, na kino i na browar
Dziś te lepsze dziewczyny chcą się wozić w tych lepszych samochodach
Chcą wygodnie żyć i już coś planować
Chcą byś ładnie wyglądał i dbał o siebie, uczył się i pracował
I zabierał je na każdą filmową premierę
Chwila, chwila ja tylko śmigam po klubach
I tak się upijam, że nie mam już siły by podrywać je i nawijać
Z resztą one i tak chcą całować się, a nie przespać
Liczą na wielką miłość, a ja w sobie tylko grzech mam
Więc śmigam po agencjach i znowu komuś wiszę hajs

Albo ten ziom mi stawia, znowu
W spisie telefonów mam, tych numerów nawał tylko
Nie wiem po chuj, nie chce mi się umawiać
Jak mi nie pasuje coś - ta ma chujowy głos i już niestety odpada
Ale jest parę ich i nimi czy jaram
One mają to coś, od czego dostaje szału, tak
I nimi właśnie się jaram, właśnie tylko nimi, ta
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One mają maniery, ale mają i wdzięk
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć
One mają maniery, ale mają i wdzięk